

Mały naukowiec - tęczowa słomka

Dziś 6-latki tworzyły "tęczowe słomki". Bardzo proste, efektowne, ale też czasochłonne doświadczenie. Najpierw dzieci napełniły 6 szklanek wodą, potem szklanki zostały ponumerowane, a następnie każda z nich osolona taką ilością łyżeczek soli, jak wskazywała liczba na naczyniu. Płyny trzeba było dokładnie wymieszać, aż do całkowitego rozpuszczenia soli. Kolejnym krokiem było zafarbowanie cieczy barwnikami i znowu wymieszanie. A potem już sama przyjemna zabawa - zanurzanie słomek odrobinę, po kolei w szklankach i zatykanie od góry słomek palcami. Ważna była kolejność zanurzania i delikatność w trzymaniu słomek z jednoczesnym dokładnym zatykaniem i otwieranie górnego wylotu słomki. Płyny nie mieszały się dzięki różnej swojej gęstości, którą gwarantowała sól. Przedszkolaki przekonali się, że nie można odwrócić kolejności, ponieważ ciecz nie przepychają się w górę, a mieszają.

Oczywiście eksperyment został przeprowadzany także z "Biedronkami".

tekst: A.P.

Kopiowanie i udostępnianie zdjęć bez pisemnej zgody administratora jest zabronione